

Odpowiedzialność cywilnoprawna *host providera*

Wiktor Żochowski¹

Dobra osobiste przysługujące każdej osobie fizycznej oraz osobie prawnej stanowią bardzo liczną grupę uprawnień, której katalog otwarty prawodawca umieścił w art. 23 KC. Wraz z rozwojem technologii ochrona szeroko rozumianych dóbr osobistych uległa poszerzeniu na płaszczyznę cyfrową. Niniejszy artykuł omawia proces wdrażania wspomnianych regulacji do prawa polskiego, skupiając się przede wszystkim na opracowaniu tytułowej odpowiedzialności cywilnoprawnej *host providera*.

Uwagi wstępne

Wobec dynamicznego rozwoju nowoczesnych technologii konieczne jest ustawiczne wprowadzanie przez prawodawcę nowych regulacji prawnych celem dostosowania obowiązujących przepisów do zmieniającej się rzeczywistości. Co oczywiste, dobór odpowiednich narzędzi prawnych wiąże się z licznymi trudnościami. W tym kontekście jedną z kluczowych dla obrotu prawnego kwestii jest odpowiednie ukształtowanie odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługę przechowywania danych, czyli tzw. *host providera*.

Host provider udostępnia zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę, pełni zatem funkcję tzw. podmiotu pasywnego. Rola usługodawcy sprowadza się zatem do bycia pośrednikiem między dostawcą treści a użytkownikami je przeglądającymi. Stąd też nie dokonuje on weryfikacji zamieszczanych treści pod kątem bezprawności. Funkcję *host providera* pełnią m.in. portale społecznościowe (np. w odniesieniu do treści dostarczanych przez ich użytkowników, blogerów względem komentarzy dodawanych przez użytkowników czy osoby prowadzące fora internetowe²).

Kwalifikacja prawna odpowiedzialności *host providera* na gruncie przepisów krajowych

Na wstępie podkreślić należy, że podmiot świadczący usługę hostingu może odpowiadać zarówno z tytułu odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej. Co do zasady brak jest *de lege lata* przepisów szczegółowo normujących odpowiedzialność *host providera*, wobec czego zastosowanie znajdują przepisy ogólne³. Co więcej, odpowiedzialność *host providera* jest oparta na zasadzie ryzyka i zależy od uprzedniego naruszenia dokonanego przez osobę trzecią. Jest jednakże odpowiedzialnością za własne działanie, które polega m.in. na nieusunięciu danych naruszających dobra osobiste osoby trzeciej, pomimo posiadania informacji o ich umieszczeniu na platformie⁴.

Pojawia się pytanie, czy cel omawianego przepisu, którym było zrównoważenie interesów *host providerów* oraz poszkodowanych ewentualnymi naruszeniami, został w pełni zrealizowany. Kwestia ta została dostrzeżona przez judykaturę. Sądownictwo często przyjmuje szerszą interpretację przepisów, z korzyścią dla poszkodowanych bezprawnym wpisem⁵. Można zaobserwować, że sądy często uwzględniają podnoszone zarzuty przeciwko *host providerom*, które dotyczą przede wszystkim ich biernej postawy wobec naruszeń innych użytkowników. Oprócz tego, w debacie publicznej pojawiały się głosy nowelizacji ustawy w duchu unijnym. Jedną z propozycji było wprowadzenie dodatkowego przepisu do art. 14 ustawy z 18.7.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną⁶, który dokładnie regulowałby odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotu świadczącego usługę przechowywania danych⁷. Nowelizacja polegałaby m.in. na poszerzeniu możliwości usługobiorcy co do zawiadamiania o nielegalności treści czy wyznaczeniu konkretnych procedur zawiadamiania o naruszeniach innych użytkowników⁸. Póki co propozycje te pozostają jedynie w sferze dyskusji.

¹ Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. ORCID: 0000-0002-6304-2991.

² J. Sieńczyło-Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, Prawo własności intelektualnej, s. 326; R. Markiewicz, A. Matlak, Prawo autorskie w społeczeństwie informacyjnym, [w:] J. Barta (red.), Prawo autorskie. System Prawa Prywatnego. Tom 13, Legalis/el. 2017; M. Kępiński, J. Kępiński, K. Kłafkowska-Waśniowska, Wyłączenia odpowiedzialności *host providerów* – w poszukiwaniu równowagi pomiędzy dobrami prawnie chronionymi, [w:] M. Kępiński (red.), Własność intelektualna w obrocie elektronicznym. Tom V, Legalis/el. 2015.

³ Zob. szerzej G. Karaszewski, [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2022, komentarz do art. 41; G. Stojek, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534), Warszawa 2018, komentarz do art. 471.

⁴ P.F. Piesiewicz, Zarys problematyki odpowiedzialności cywilnej za naruszenie dóbr osobistych w postaci wpisów umieszczanych na forach internetowych, PiP 2019, Nr 10, s. 91–104.

⁵ Zob. np. wyroki: SN z 14.1.2015 r., II CSK 747/13, Legalis; z 30.9.2016 r., I CSK 598/15, Legalis.

⁶ T.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 344 ze zm.; dalej jako: ŚwUsiEleKU.

⁷ K. Chałubińska-Jentkiewicz, J. Taczkowska-Olszewska, Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz, Warszawa 2019, *passim*.

⁸ *Ibidem*.

Zasadniczo, odpowiedzialność cywilnoprawna dostawcy hostingu aktualizuje się wobec osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, w momencie pozyskania informacji o bezprawnym wpisie, co wynika z treści art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU. Usługodawca bowiem powinien zareagować na bezprawne działanie usługobiorcy poprzez usunięcie takiego wpisu, a niezrobienie tego powoduje powstanie odpowiedzialności *host providera*. Jednocześnie, powstanie odpowiedzialności usługodawcy nie wyłącza odpowiedzialności autora komentarza. Fakt ten zwiększa jedynie liczbę podmiotów odpowiadających z tytułu odpowiedzialności cywilnej za treść komentarza⁹.

Ponadto ustawodawca w treści art. 14 ŚwUsłElekU przewidział dwie sytuacje, w których podmiot świadczący usługę hostingu ponosi odpowiedzialność za działania osób trzecich. Pierwsza dotyczy posiadania wiedzy o bezprawnym charakterze udostępnionych za jego pośrednictwem danych. Przykładowo może ona wynikać z urzędowego powiadomienia *host providera* przez organ władzy publicznej o bezprawności danego komentarza. Natomiast druga odnosi się do braku reakcji na urzędowe zawiadomienie lub wiarygodną wiadomość o bezprawnym charakterze udostępnionych danych, w postaci zablokowania dostępu do tych danych¹⁰. W tym wypadku odpowiedzialność dotyczy zachowania usługodawcy, który przyjmuje bierną postawę pomimo otrzymania informacji o bezprawnym wpisie. Zaniechanie administratora powoduje powstanie odpowiedzialności cywilnoprawnej. Jest to wynikiem niedopełnienia ciążącego na nim obowiązku usuwania komentarzy naruszających dobra osobiste osób trzecich¹¹.

Powstaje także kwestia odpowiedzialności *host providera* za działania lub zaniechania osób trzecich. Jest to szczególnie istotne z tego względu, że czynności podejmowane przez *host providera* w praktyce obrotu prawnego mogą powstać w szczególności w sytuacji publikacji przez osobę trzecią treści w sposób niezgodny z przepisami prawa. Przedstawione sytuacje spełniają przesłanki określone w art. 422 KC i przewidzianą w nim odpowiedzialność za pomocnictwo. Warunkiem jej przypisania jest stwierdzenie winy umyślnej, zatem co do zasady *host provider* musi mieć świadomość o działaniach bezprawnych¹².

W zakresie analizy dotyczącej *host providera* pojawia się także zagadnienie jego odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich przez usługobiorców, w związku z zamieszczonymi przez nich komentarzami. Należałoby spoznać, że zasadniczo za komentarz bądź inny wpis naruszający dobra osobiste w Internecie odpowiada przede wszystkim jego autor będący usługobiorcą na podstawie art. 24 KC. Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich może jednak, w ustawowo określonych przypadkach, rozszerzyć się również na administratora będącego dostawcą hostingu. Podstawy dla takiego rozszerzenia odpowiedzial-

ności należałoby upatrywać w treści art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU, zgodnie z którym usługodawca może odpowiadać za treść wpisów użytkowników, jeżeli posiada wiedzę o ich bezprawnym charakterze.

W jednym z budzących pewne wątpliwości wyroków SN orzekł, że za bezprawne wpisy anonimowych internautów administrator portalu internetowego świadczącego usługi hostingu może odpowiadać na podstawie art. 24 § 1 KC¹³. Jednocześnie sąd stwierdził istnienie pozytywnego obowiązku działania administratora, który polega na stałym monitorowaniu sieci. Ponadto w przypadku sporu sądowego SN orzekł o rozkładzie ciężaru dowodu na poszkodowanego i administratora polegającym na obowiązku udowodnienia przez administratora, że nie wiedział i nie mógł wiedzieć o pojawieniu się takich komentarzy¹⁴. Ostatecznie sąd w wyroku oparł się przede wszystkim na treści art. 24 § 1 KC. Całość orzeczenia wraz z przytoczoną argumentacją SN stała się tematem gorliwej dyskusji w doktrynie, a nawet orzecznictwie¹⁵.

W piśmiennictwie panuje stanowisko, że *host provider* jest zobowiązany do zachowania należytej staranności¹⁶. Takie przekonanie przystaje do omawianego wyroku SN¹⁷. Jest tak, ponieważ SN w uzasadnieniu podniósł konieczność wykazania przez administratora, że nie posiadał on wiedzy o bezprawnych komentarzach internautów. Wynika to z regulacji dotyczącej rozkładu ciężaru dowodu przewidzianej w art. 24 KC. Wobec tego termin „zachowanie należytej staranności” może być interpretowany w sposób oznaczający konieczność starannego monitorowania sieci i dbania o treści, które się w niej pojawiają.

Z kolei w innym orzeczeniu SN wskazał, że pomimo nałożonego na usługodawcę obowiązku usuwania wpisów naruszających dobra osób trzecich nie ma on obowiązku monitorowania sieci¹⁸. W doktrynie dotychczas podkreśla-

⁹ Ł. Kierznowski, P. Szorc, Odpowiedzialność cywilna administratora portalu internetowego za wpisy internautów, Forum Prawnicze 1(63) 2021, https://forumprawnicze.eu/attachments/article/421/Kierznowski_Szorc%2024-36.pdf. (dostęp z 20.3.2022 r.).

¹⁰ Zob. art. 14 ŚwUsłElekU.

¹¹ Szerzej zob. M. Świerczyński, [w:] J. Gołaczyński (red.), Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz, Warszawa 2009, komentarz do art. 14; W. Chomiczewski, Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, [w:] D. Lubasz, M. Namysłowska (red.), Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw, Warszawa 2011, komentarz do art. 14.

¹² K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Media elektroniczne. Współczesne problemy prawne, Warszawa 2016.

¹³ Zob. wyrok SN z 30.9.2016 r., I CSK 598/15, Legalis.

¹⁴ *Ibidem* – zob. fragmenty tezy wyroku.

¹⁵ Szerzej zob. B. Janiszewska, [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4)), Warszawa 2021, komentarz do art. 24; zob. wyrok SA w Warszawie z 11.6.2019 r., V ACA 475/18, Legalis.

¹⁶ G.J. Pacek, Wybrane zagadnienia związane z odpowiedzialnością dostawców usług hostingowych, PME 2007, Nr 6, *passim*.

¹⁷ Zob. wyrok SN z 30.9.2016 r., I CSK 598/16, Legalis.

¹⁸ Zob. wyrok SN z 14.1.2015 r., II CSK 747/13, Legalis.

no głównie wymóg posiadania wiedzy przez usługodawcę o bezprawnym charakterze zamieszczanych danych. Jednak to nie możliwość uzyskania wiedzy, lecz jej faktyczne posiadanie, było przesłanką do poniesienia odpowiedzialności przez usługodawcę¹⁹. Był to utrwalony pogląd aprobowany w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie. Jednakże, od momentu przytoczonego wyżej wyroku²⁰, nastąpił przełom, a wypracowane stanowisko uległo zachwianiu i obecnie zdarzają się orzeczenia podążające za argumentacją SN²¹.

Jako wiedzę administratora o inkryminowanych komentarzach internautów w rozumieniu art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU należy zakwalifikować sytuację, kiedy administrator w związku z doświadczeniem z dotychczasowej działalności na polu świadczenia usług hostingu liczy się z realną możliwością dokonywania przez internautów wpisów o treści naruszającej dobra osobiste konkretnych osób. Może to wynikać m.in. z treści kontrowersyjnego artykułu prasowego zamieszczonego na stronie. Innym przykładem może być brak systemu automatycznej filtracji lub świadomość, że system ten nie jest skuteczny, i pozostawanie wobec tego faktu biernym²².

Z perspektywy wielu lat od uprawomocnienia się omawianego wyroku można przyjąć, że nie doprowadził on do wypracowania jednolitej linii orzeczniczej. Wręcz przeciwnie – ze względu na swoje kontrowersyjne stanowisko stał się przyczyną jeszcze zacieklejszych dyskusji i sporów. Chociaż część doktryny i orzecznictwa przyjmuje te same założenia, to nie brakuje licznych głosów krytycznych²³.

Krytycy przedstawionego orzeczenia podnoszą przede wszystkim, że nie należy interpretować rozszerzająco zasad odpowiedzialności *host providera* poprzez wychodzenie poza reżim ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną i opierania się przede wszystkim na przepisach Kodeksu cywilnego. Do czasu spornego orzeczenia w sądownictwie przyjmowano przede wszystkim odpowiedzialność usługodawcy na podstawie przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Oznaczało to, że *host provider* odpowiadał za naruszenie dóbr osobistych dopiero wówczas, gdy swoim zachowaniem umożliwił osobie trzeciej ich naruszenie lub nie usunął bezprawnych treści, mając świadomość ich istnienia. Zdaniem zwolenników poglądu krytycznego nie ma obowiązku stałego moderowania forum i usuwania nielegalnych wpisów na bieżąco²⁴.

Podstawowym zarzutem wobec argumentacji przyjętej przez SN w omawianym wyroku jest uzasadnienie prawne oparte przede wszystkim na gruncie art. 24 KC. Przed tym orzeczeniem za podstawę rozstrzygnięć w podobnych sprawach przyjmowano art. 14 ŚwUsłElekU. Miało to szczególne znaczenie przy ustalaniu kręgów odpowiedzialności za bezprawne wpisy. Sąd Najwyższy natomiast, wbrew dotychczasowemu pogładowi większościowemu, uznał za podstawę odpowiedzialności usługodawcy art. 24 KC²⁵.

Innym skutkiem, który również podnoszą krytycy orzeczenia SN²⁶, jest wywołanie tzw. efektu mrozącego na usługodawcach. Efekt mrozący polega na zaprzestaniu lub zahamowaniu działalności usługodawcy ze względu na zagrożenie konsekwencjami prawnymi²⁷. Efekt ten ma szczególne znaczenie w przypadku *host providerów* prowadzących portal internetowy stanowiący np. prasę. Niejednokrotnie administratorzy nie posiadają środków pozwalających na stałe kontrolowanie treści wprowadzanych przez innych Internautów. Orzeczenie to może doprowadzić do unikania przez usługodawców publikacji tematów kontrowersyjnych, wzbudzających emocje opinii publicznej²⁸. Niosłoby to bowiem ryzyko umieszczenia nieestosownych, obraźliwych komentarzy przez usługobiorców, za które odpowiedzialność mógłby ponieść również usługodawca.

Należy przychylić się do strony stojącej w opozycji do omawianego wyroku Sądu Najwyższego. Chociaż zamiysł orzekania w duchu dyrektywy unijnej jest słuszną praktyką, to wydaje się, że obecnie brakuje mechanizmów umożliwiających prawidłowe wydanie takiego orzeczenia. Przepisy implementujące dyrektywę o handlu elektronicznym zostały wdrożone przez polskiego ustawodawcę z pominięciem celów, którymi kierowało się prawodawstwo unijne. Niemniej jednak to rolę ustawodawcy, a nie sądu, powinno być dostosowywanie i kształtowanie prawa w sposób przystający do jego pierwotnych założeń. Rozwiązaniem problemu powstałego na gruncie przytaczanego wielokrotnie wyroku SN powinno być przede wszystkim przekształcenie obowiązujących regulacji w polskim systemie prawa i dostosowanie ich do celów dyrektywy poprzez m.in. rozszerzenie odpowiedzialności *host providera*. Chociaż założenia SN zasługują na pochwałę,

¹⁹ J. Sieńczyło-Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, Prawo własności intelektualnej, Warszawa 2018.

²⁰ Zob. przypis Nr 15.

²¹ Zob. np. wyroki SA w Warszawie: z 21.6.2018 r., I ACa 204/17, Legalis; z 11.6.2019 r., V ACa 475/18, Legalis; zob. też wyrok SN z 24.11.2017 r., I CSK 73/17, Legalis.

²² Zob. przypis Nr 17.

²³ Zob. Ł. Wydra, Ustalenie odpowiedzialności hosting providera. Glosa do wyroku SN z 30.9.2016 r., I CSK 598/15, Glosa 2017, Nr 4, s. 91–98; A. Burda, P. Modrzejewski, Odpowiedzialność administratorów stron internetowych za naruszenie dóbr osobistych. Glosa do wyroku SN z 24.11.2017 r., I CSK 73/17, Glosa 2018, Nr 4, s. 69–78.

²⁴ Zob. szerzej Ł. Wydra, Ustalenie odpowiedzialności hosting providera. Glosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z 30.9.2016 r., I CSK 598/15, Glosa 2017, Nr 4, s. 91–98; M. Kępiński, J. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniewska, R. Sikorski (red.), Własność intelektualna w obrocie elektronicznym. Tom V, Warszawa 2015, Legalis.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Zob. przypis Nr 17.

²⁷ E. Łętowska, Legal harassment, contempt of court, chilling effect – jakby kto nie wiedział..., <https://konstytucyjny.pl/legal-harassment-contempt-of-court-chilling-effect-jakby-kto-nie-wiedzial/> (dostęp z 11.9.2022 r.).

²⁸ Ł. Kierznowski, P. Szorc, Odpowiedzialność cywilna administratora portalu internetowego za wpisy internautów, Forum Prawnicze 1(63) 2021, https://forumprawnicze.eu/attachments/article/421/Kierznowski_Szorc%2024-36.pdf (dostęp z 20.3.2022 r.).

opieranie swojego orzeczenia przede wszystkim na przepisach Kodeksu cywilnego regulujących kwestię dóbr osobistych, na dalszym planie pozostawiając ustawę o świadczeniu usług drogą elektroniczną stanowiącą *lex specialis* wobec odpowiedzialności usługodawcy, nie powinno być pożądaną praktyką w judykaturze.

Znaczenie implementacji dyrektywy o handlu elektronicznym dla kształtowania się odpowiedzialności *host providera* w polskim porządku prawnym

Na zasadniczy kształt normatywnej regulacji odnoszącej się do kwestii odpowiedzialności *host providera* ważki wpływ miało prawodawstwo unijne. Regulacje dotyczące tej odpowiedzialności stanowią implementację art. 14 dyrektywy 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8.6.2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego²⁹. Pierwotne brzmienie art. 14 ust. 1 lit. a dyrektywy stanowiło, że odpowiedzialność usługodawcy za przechowywane informacje jest wyłączona, gdy nie ma on wiarygodnych wiadomości o bezprawnym charakterze działalności lub informacji. Z kolei w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych zgodnie ze wskazanym przepisem nie przysługują, gdy *host provider* nie wie o stanie faktycznym lub okolicznościach, które w sposób oczywisty świadczą o bezprawności treści zamieszczanych przez usługobiorców³⁰.

Polski ustawodawca w toku implementacji wprowadził regulacje prawne przewidujące szerszy zakres wyłączenia odpowiedzialności *hosting providera*, niż zostało to założone we wspomnianej dyrektywie. Różnica w zakresie wyłączeń dotyczy cywilnoprawnych roszczeń odszkodowawczych. Dyrektywa unijna przewiduje, że *host provider* może ponosić odpowiedzialność cywilną z tytułu naruszeń dóbr osobistych osoby trzeciej za wpisy innych użytkowników. Natomiast polski ustawodawca wyłączył odpowiedzialność administratora w większym stopniu, niż było to celem ustawodawcy europejskiego³¹.

W przyjętym w polskim porządku prawnym modelu prawnej odpowiedzialności *host providera* nie ma zawężenia wyłączającego odpowiedzialność odszkodowawczą administratora do wiedzy o stanie faktycznym lub okolicznościach, które w sposób oczywisty świadczą o bezprawnym charakterze działalności lub informacji przechowywanych w ramach usługi hostingu³².

Warto zaznaczyć, że część doktryny opowiada się za stanowiskiem, iż jest to nieprawidłowy sposób implementacji unijnej dyrektywy³³. Wynika to z faktu stawiania poszko-

dowanych w gorszej pozycji, niż jest to przewidziane w dyrektywie. Artykuł 14 ust. 1 lit. a dyrektywy unijnej stanowi, że odpowiedzialność usługodawcy za przechowywane informacje jest wyłączona, gdy nie ma on wiarygodnych wiadomości o bezprawnym charakterze działalności lub informacji, a w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych nie wie o stanie faktycznym lub okolicznościach, które w sposób oczywisty świadczą o tej bezprawności. Zestawienie przepisu dyrektywy 2000/31/WE z art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU prowadzi do wniosku, że polski prawodawca wprowadził szersze wyłączenie odpowiedzialności *hosting providera*, niż zostało to założone w dyrektywie o handlu elektronicznym. Różnica w zakresie wyłączenia dotyczy roszczeń odszkodowawczych, czyli odpowiedzialności opartej na przepisach prawa cywilnego³⁴.

Pośrednią przyczyną wskazanej krytyki są przepisy dyrektywy o handlu elektronicznym. Krytycy omawianej dyrektywy podnoszą, że obowiązujący reżim odpowiedzialności z dyrektywy 2000/31/WE nie przystaje do obecnej rzeczywistości i wymaga radykalnej zmiany. Istniejące dokumenty o charakterze niewiążącym nie są wystarczająco skuteczne i niestety wiele z promowanych działań jest niezgodnych z przepisami dyrektywy 2000/31/WE.

Wskazany problem został zauważony na gruncie europejskim. Przewodnicząca Komisji Europejskiej wskazała, że konieczna jest analiza dotychczasowych rozwiązań, w tym dyrektywy o handlu elektronicznym, by stwierdzić, czy pozwalają one na efektywne zwalczanie nielegalnych treści zamieszczanych w Internecie. Po analizie dokumentów i aktów prawnych UE³⁵, zarówno o charakterze wiążącym, jak i niewiążącym, nasuwa się myśl o braku zdecydowanej inicjatywy ze strony Komisji Europejskiej. Istnieje tendencja do zostawiania platformom internetowym szerszej swobody w zakresie regulacji odpowiednich narzędzi do przestrzegania aktów unijnych. Jednocześnie powoduje to powstawanie coraz większych oczekiwań wobec administratorów i witryn internetowych. Nie jest to zjawiskiem pożądanym, ponieważ

²⁹ Dz.Urz. UE L Nr 178, s. 1.

³⁰ D. Lubasz, M. Namysłowska, K. Klafkowska-Waśniowska, Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz, Warszawa 2011.

³¹ W. Chomiczewski, Wybrane problemy odpowiedzialności *host providera* w Internecie według prawa polskiego. <https://portalprawait.com/entry/wybrane-problemy-odpowiedzialnosci-host-providera-w-internecie-wedlug-prawa-polskiego/> (dostęp z 27.3.2022 r.).

³² *Ibidem*.

³³ Zob. np. W. Chomiczewski, Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, [w:] D. Lubasz, M. Namysłowska (red.), Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw, Warszawa 2011, komentarz do art. 14.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Aktami regulującymi kwestię odpowiedzialności administratora są m.in. Dyrektywa o handlu elektronicznym, Strategia jednolitego rynku cyfrowego dla Europy, Komunikat w sprawie realizacji jednolitego rynku cyfrowego, Zalecenie w sprawie nielegalnych treści, Komunikat o platformach internetowych i inne.

doprowadza to dla wielu niepewnych sytuacji dla podmiotów rynkowych w zakresie stosowania regulacji unijnych. Komisja Europejska zawarła w zaleceniu w sprawie nielegalnych treści postulat wskazujący, że w razie braku satysfakcjonujących rezultatów owych dobrowolnych działań UE ustanowi wiążące akty prawne w tym obszarze³⁶. Mając na uwadze, że już teraz omawianą materię reguluje zarówno tzw. *soft law*, jak i *hard law*, istnieją pewne obawy, czy wprowadzenie kolejnych aktów o wiążącym charakterze rozwiązałoby problem konkretnej regulacji odpowiedzialności *host providera*.

Praktyczny przykład problemów, które mogą powstać na skutek implementacji dyrektywy w sposób nieuwzględniający jej głównych założeń możemy zaobserwować w polskim obrocie prawnym. Od wielu lat trwa konflikt opisany we wcześniejszym fragmencie niniejszej pracy, dotyczący tego, czy odpowiedzialność administratora mieści się wyłącznie na gruncie ŚwUsłElekU, czy należy sięgnąć również do przepisów KC. Być może zdecydowana inicjatywa Komisji Europejskiej w zakresie opracowania regulacji dotyczących zwalczania nielegalnych treści w Internecie stanowiłaby rozwiązanie problemu dotyczącego zakresu odpowiedzialności *host providera*. Nie wiadomo jednak, czy do tego dojdzie. Od wielu lat KE nie podejmuje dalszych inicjatyw dotyczących unormowania *host providerów* i wiele kwestii pozostawia do rozwiązania samemu rynkowi, w szczególności platformom internetowym³⁷.

Wyłączenia odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługę przechowywania danych

Należy odnotować, że odpowiedzialność *host providerów* według prawa polskiego jest wyłączona, gdy usługodawca nie wie o bezprawnej działalności usługobiorcy, a w razie gdy dowie się o niej w sposób urzędowy lub inny wiarygodny, gdy niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych (art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU)³⁸. W przeciwnym razie wyłączenie odpowiedzialności przestaje mieć zastosowanie. Innymi słowy, na podmiot świadczący usługę przechowywania danych nałożony jest tzw. pozytywny obowiązek działania. Polega on na konieczności reakcji wobec wiarygodnych wiadomości informujących o wpisach naruszających cudze dobra osobiste, a także usuwaniu treści, co do których istnieje przekonanie o ich nielegalności.

Pomimo tzw. obowiązku pozytywnego działania *host provider* nie jest zobowiązany do przeprowadzenia szczegółowego postępowania wyjaśniającego w zakresie ustalenia, czy wiadomość o bezprawnym charakterze treści zamieszczanych przez użytkowników jest wiarygodna. Oznacza to, że na osobie żądającej uniemożliwienia dostępu do danych bądź żądającej usunięcia wpisu spoczywa dostarczenie rzetelnych

informacji *host providerowi* o ich bezprawnym charakterze (art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU)³⁹.

W zakresie odpowiedzialności usługodawcy istnieje wciąż wiele sprzeczności oraz problemów z uwagi na brak sprecyzowanych informacji w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną, co powoduje konieczność odwołania się do doktryny oraz orzecznictwa. Mając na uwadze rozważania podjęte przez SN w omawianym wcześniej wyroku, można mieć pewne wątpliwości co do wspomnianego wyłączenia odpowiedzialności *host providera*. Pomimo ustawowej regulacji SN w przytaczanym wielokrotnie orzeczeniu⁴⁰, orzekając w duchu założeń dyrektywy o handlu elektronicznym, wskazał pewne wyjątki od wyłączeń wskazanych w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną, rozszerzając odpowiedzialność *host providerów*⁴¹.

Zbyt wąskie rozumienie wskazanego przepisu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną spowoduje, że *host provider* uzyska wiedzę o bezprawnym charakterze danych, lecz w literalnym rozumieniu art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU nie będzie to wiedza istotna dla jego zastosowania, ponieważ nie będzie nabyta ani w drodze urzędowego zawiadomienia, ani wiarygodnej wiadomości. W efekcie podmiot, którego dobra osobiste zostały naruszone, pozostanie wówczas bez realnych możliwości wywarcia wpływu na *host providera*, by ten uniemożliwił dostęp do danych. Taka interpretacja art. 14 ust. 1 ŚwUsłElekU prowadzi do tego, że pasywność usługodawcy w procesie ustalania stanu faktycznego sugerującego bezprawność wpisów innych użytkowników nie będzie sankcjonowana. Należy dążyć do tego, by wyłączenie odpowiedzialności *host providera* wynikało ze spełnienia ciężących na administratorze obowiązków ustawowych, polegających na zapoznaniu się z wpisem i usunięciu go, w przypadku stwierdzenia bezprawności⁴².

Ponadto warto zaznaczyć, że przepisy ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną przewidują wyłączenie odpowiedzialności kontraktowej dostawcy usługi hostingu za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy hostingu. Przy czym kwestia wyłączenia odpowiedzialności kształtuje się odmiennie w zależności od tego, czy podstawą uniemoż-

³⁶ K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, Prawo nowych technologii. Warszawa 2021, *passim*.

³⁷ E. Galewska, Ocena kierunków działań Unii Europejskiej w zakresie zwalczania nielegalnych treści internetowych, [w:] K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński (red.), Prawo nowych technologii, Warszawa 2021.

³⁸ Szerzej zob. np. wyrok SN z 24.11.2017 r., I CSK 73/17, Legalis; K. Chałubińska-Jentkiewicz, J. Taczowska-Olszewska, Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz, Warszawa 2018, komentarz do art. 14; K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Media elektroniczne. Współczesne problemy prawne, Warszawa 2016, Legalis.

³⁹ Zob. wyrok SA w Warszawie z 18.4.2017 r., I ACa 55/16, Legalis.

⁴⁰ Zob. przypis Nr 15.

⁴¹ Więcej o wyjątkach od wyłączeń ustawowych autor wskazuje w podrozdziale drugim artykułu, przy okazji omawiania wyroku.

⁴² M. Kepiński, K. Kłafkowska-Waśniowska, R. Sikorski, Własność intelektualna w obrocie elektronicznym. Tom V, Warszawa 2015.

liwienia dostępu do danych jest urzędowe zawiadomienie (art. 14 ust. 2 ŚwUsłElekU) czy wiarygodna informacja (art. 14 ust. 3 ŚwUsłElekU).

Odnosnie do regulacji ujętej w treści przepisu art. 14 ust. 2 ŚwUsłElekU trzeba odnotować, że dla wyłączenia odpowiedzialności kontraktowej *host providera* wystarczy samo uniemożliwienie przez administratora dostępu do danych na skutek otrzymania urzędowego zawiadomienia. Niekiedy przyjmuje się, że *host provider* po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia ma trzydniowy termin na reakcję⁴³. Termin ten stanowi jednak wyłącznie postulat przedstawiony w doktrynie, ponieważ ustawodawca nie dookreślił go w przepisach ustawy. Natomiast w świetle art. 14 ust. 3 ŚwUsłElekU należałoby przyjąć, że usługodawca, w przypadku otrzymania wiarygodnej informacji o zamieszczeniu niezgodnego z prawem komentarza, musi niezwłocznie zawiadomić usługobiorcę o zamiarze uniemożliwienia dostępu do danych, które wskazanego komentarza dotyczą. Zawiadomienie to musi nastąpić przed usunięciem danych. Skierowanie takiej informacji *ex post* usunięciu komentarza spowoduje brak wyłączenia odpowiedzialności kontraktowej dostawcy usługi hostingu, co wyraźnie wynika z treści art. 14 ust. 3 ŚwUsłElekU⁴⁴.

Warto nadmienić, że wyłączenie odpowiedzialności *host providera* nie obejmuje sytuacji, kiedy posiada on uprawnienia kontrolne w stosunku do usługobiorcy zamieszczającego bezprawne informacje. Kontrola sprowadza się w tym przypadku do przejścia kontroli nad czynnościami dostawcy danych. Nie chodzi więc o kontrolę samych informacji⁴⁵. Przejście kontroli musi nastąpić w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów⁴⁶, o czym świadczy art. 14 ust. 4 ŚwUsłElekU. Oznacza to, że przez przejście kontroli należy rozumieć wszelkie formy bezpośredniego lub pośredniego uzyskania przez przedsiębiorcę uprawnień, które osobno albo łącznie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności prawnych lub faktycznych, umożliwiają wywieranie decydującego wpływu na innego przedsiębiorcę lub przedsiębiorców⁴⁷. Innymi słowy, w sytuacji gdy *host provider* miał decydujący wpływ na pojawienie się bezprawnego wpisu, co jest jednoznaczne z możliwością zapobieżenia tego, ponosi on odpowiedzialność z chwilą pojawienia się wpisu.

Podsumowanie

Pomimo funkcjonowania pojęcia *host providera* w polskim systemie prawnym od wielu lat pozostaje on kwestią otwartą, a liczne spory prowadzone przed sądami są praktycznym dowodem na potwierdzenie owej tezy. Przełomowy w tej materii wyrok SN⁴⁸ do tej pory jest przedmiotem dyskusji, a w doktrynie pojawiają się liczne głosy krytyczne. Jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest to, że sporny wyrok stanowi niejako wyłom w dotychczasowej praktyce

sądowniczej w zakresie odpowiedzialności cywilnoprawnej usługodawców.

Prowadzi to do przeświadczenia, że konieczne jest zawarcie konsensusu łączącego poglądy obu stron. Obecne spory w doktrynie i orzecznictwie prowadzą do przyjmowania różnych rozstrzygnięć przez sądy, w zależności od poglądów sędziego rozpatrującego daną sprawę. Jest to bardzo niekorzystne z punktu widzenia pewności prawa, przede wszystkim wobec *host providerów*.

Z jednej strony, prawodawca zapewnił usługodawcom szeroką ochronę na mocy ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, z drugiej strony, SN z kolei zainicjował szeroką interpretację tych przepisów i ich powiązanie z Kodeksu cywilnego, by lepiej chronić pokrzywdzonego. Mając to na uwadze, wypracowanie konsensusu byłoby przełomowym rozwiązaniem stabilizującym niepewność związaną z odpowiedzialnością cywilnoprawną *host providera*.

Niewątpliwie obie strony konfliktu dysponują uzasadnioną argumentacją, tłumaczącą ich stanowiska. Należy przychylić się jednak do strony krytykującej pogląd przedstawiony przez przytoczony wielokrotnie wyrok SN. Tak szeroka wykładnia art. 24 KC wraz z art. 14 i 15 ŚwUsłElekU może doprowadzić do wielu negatywnych konsekwencji. Rozszerzenie odpowiedzialności administratora w tak znaczący sposób przypuszczalnie doprowadzi do upadku mniejszych, niezależnych stron i czasopism. Te natomiast, które będą dalej funkcjonować, mogą zaprzestać publikowania treści o wydzwieku emocjonalnym, by uniknąć negatywnych komentarzy usługobiorców. Niweczyłoby to podstawowe wartości i cele prawa prasowego⁴⁹ oraz prasy jako takiej.

Przy tak dynamicznym tempie rozwoju technologii należy wziąć pod uwagę, że wielu autorów przyjmuje szeroką definicję hostingu. Część przedstawicieli doktryny przyjmuje, że hosting nie polega już na całkowitej bierności usługodawcy lub braku technicznej kontroli nad treściami. Zgodnie z szerokim rozumieniem pojęcia hostingu, usługa ta polega nie tylko na udostępnianiu i przechowywaniu treści zamieszczanych przez użytkowników, ale również na kontroli i wpływniu na przekaz danych⁵⁰. Niezwykle istotne jest zatem, aby

⁴³ W. Chomiczewski, Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, [w:] D. Lubasz, M. Namysłowska (red.), Świadczenie..., komentarz do art. 14.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ M. Świerczyński, [w:] J. Gołaczyński (red.), Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz, Warszawa 2009, komentarz do art. 14.

⁴⁶ Ustawa z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 275 ze zm.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Zob. przypis Nr 15.

⁴⁹ Ustawa z 26.1.1986 r. – Prawo prasowe, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914 ze zm.

⁵⁰ J. Gołaczyński, Recenzja: M. Piech, Pośrednicy internetowi w prawie Unii Europejskiej. Rola i obowiązki wobec treści użytkowników, Warszawa 2019, PiP 2021, Nr 2.

ustawodawca wysłuchał argumentów prezentowanych przez obie strony sporu, ponieważ niezaprzeczalne jest, że dysponują one racjonalnym uzasadnieniem dla swoich poglądów.

Głównym założeniem SN była konieczność zwiększenia ochrony poszkodowanego. Jest to słuszny cel, do którego niewątpliwie należy dążyć. Jednakże obecne przepisy dają możliwość wystąpienia do administratora z prośbą o usunięcie takich treści. Jednocześnie brak reakcji *host providera* powoduje powstanie wobec niego odpowiedzialności cywilnoprawnej. Wobec tego można przyjąć, że jest

to prawidłowe założenie, które nakłada na administratora obowiązek pod rygorem powstania odpowiedzialności cywilnoprawnej.

W konkluzji należy wskazać, że wobec trwającego sporu nie sposób wskazać daty jego zakończenia. Wydaje się, że dopiero kolejny wyrok SN uwzględniający uwagi krytyków bądź reakcja samego ustawodawcy może doprowadzić do jego ustania. Niewątpliwie jego rozwiązanie byłoby rozwiązaniem korzystnym dla wszystkich, a ujednolicenie linii orzeczniczej skutkiem pożądanym dla każdej ze stron.

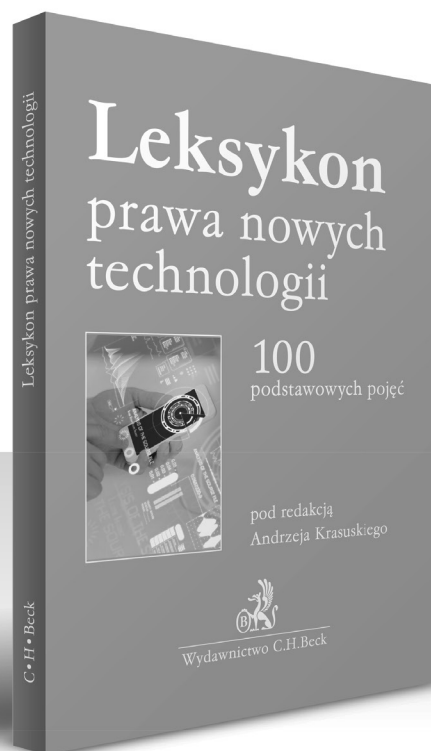
Słowa kluczowe: odpowiedzialność prawna, *host provider*, technologia, Internet, usługodawcy, usługobiorcy.

Civil liability of the hosting provider

Personal rights of every natural person and legal person constitute a very large group of permissions, of which the open catalogue was placed by the legislator in Article 23 of the Civil Code. Along with the development of technology, the protection of personal rights has been extended to the digital plane. This article discusses the process of implementing the abovementioned regulations into Polish law, focusing primarily on the development of the civil liability of the hosting provider from the title.

Key words: liability, hosting provider, technology, Internet, service providers, recipients.

100 istotnych pojęć
i instytucji normatywnych
z zakresu technologii
informatycznych



ksiegarnia.beck.pl

Zadzwoń: 81 46 13 300

E-mail: kontakt@beck.pl